



Paweł Pielka¹

KOŚCIÓŁ DUCHA KONTYNUACJĄ WCIELEŃ CHRYSTUSA O. PROF. DR. HAB. ANDRZEJA A. NAPIÓRKOWSKIEGO OSPPE, SS. 232

Kościół Ducha kontynuacją Wcielenia Chrystusa to najnowsza publikacja o. prof. dr. hab. Andrzeja A. Napiórkowskiego OSPPE. Wpisuje się ona w jego ogromny dorobek refleksji eklezjologicznej i cechuje troską o harmonię poszczególnych jej aspektów, czyli integralność w ujmowaniu Kościoła. Tym razem autor podejmuje, nierzadki zresztą w literaturze, postulat uwzględnienia większej obecności i działania Ducha Świętego w Kościele. W ślad bowiem za uznaniem prawdy dogmatycznej o wcieleniu jedynie Boskiego Logosu, podążać musi podkreślanie pełnego zaangażowania w dzieło ekonomii zbawczej całej Trójcy Świętej, a Ducha Świętego w szczególności.

To nawiązanie do postulatów choćby J.A. Möhlera, teologa z Tybingi, który w XIX wieku przywracał eklezjologii zawężonej do, jak to określał Yves M. Congar, „hierarchologii” jej prawdziwie teologiczny charakter, odwracając tym samym proces przeakcentowania aspektu instytucjonalnego. Na stronicach omawianej pozycji można znaleźć również odpowiedź na formułowany przez teologię prawosławną zarzut pod adresem teologii Zachodu jako takiej. Prawosławie bowiem, uwzględniając pneumatologiczny wymiar Kościoła, krytykuje w myśli katolickiej przejawy tak zwanego monizmu chrystopologicznego, w tym wypadku znajdującego odwzorowanie w obszarze eklezjologii. Na tę tendencję, powstałą w wyniku oddziaływania teologii protestanckiej, odpowiedzią byłoby właśnie uwydatnienie Kościoła Trójjedynego Boga. Zagadnieniu temu kierownik Katedry Eklezjologii UPJPII również poświęcił już sporo miejsca w dotychczasowych publikacjach.

Drogą realizacji stawianego przez autora celu jest rozważanie tajemnicy wcielenia Syna Bożego jako podstawowego dogmatu teologii katolickiej oraz jego odniesienia dla natury Kościoła. Ukazaniu Kościoła Ducha jako wspólnoty stanowiącej „kontynuację

¹ Ks. dr Paweł Pielka, adiunkt w Katedrze Eklezjologii Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie; ORCID: 0000-0001-6124-754X, e-mail: p.viator@op.pl.

i rozwój tajemnicy Chrystusowego wcielenia” posłużyły rozważania zawarte w ośmiu rozdziałach. Siedem z nich zawiera określenia różnych aspektów misterium wcielenia, w których perspektywie ujęta zostanie zasadnicza teza. Trynitarny punkt wyjścia dla rozważań zawiera rozdział pierwszy zatytułowany: *Trójca Święta i Jej inkarnacyjny zamysł miłości*. Wybrane aspekty mariologii podejmuje autor w rozdziale drugim: *Maryja z Nazaretu*. Rozdział trzeci zawierający syntetyczne i zręczne ujęcie procesu formowania się doktryny o wcieleniu zatytułowany został: *Na drogach rozumienia tajemnicy wcielenia*. Wzajemne odniesienie stworzenia i wcielenia omawiane są w rozdziale czwartym: *Integralność stworzenia i wcielenia*. Relację, jaka wiąże objawienie i wcielenie, określa autor w rozdziale piątym: *Wcielenie jako szczyt objawienia*. Rozszerzenie perspektywy rozważań o kontekst międzyreligijny dokonuje się w rozdziale szóstym: *Judaizm i islam wobec wcielenia*. Rozdział siódmy uwypukla głęboki realizm, jaki cechuje *misterium incarnationis*: *Trwała i nieustanna inkarnacja zbawienia*. Na solidnej bazie refleksji na temat inkarnacji autor przystępuje do wyrażenia swej zasadniczej tezy w kwestii natury Kościoła.

Kluczowy jest rozdział ósmy i on jest celem, do którego zmierzają pozostałe i ku któremu wprost kieruje tytuł pracy. Rozdział ten jest dużo bardziej rozbudowany niż pozostałe. Prezentowana argumentacja wychodzi z podstawowego założenia, że Jezus nie założył bezpośrednio Kościoła w sposób, w który wyposażałby jedynie wspólnotę w hierarchiczne urzędy dla przekazywania Jego odkupieńczych darów. Błędem byłoby akcentowanie zaangażowania jedynie Drugiej Osoby Trójcy Świętej. Powstawanie Kościoła jest zatem procesem odkupieńczo-zbawczym, angażującym całą Trójcę Świętą, z rolą szczególną Ducha Świętego. Etapy tego procesu omawiane są w pierwszym punkcie tegoż rozdziału. Autor nie ma intencji zrywania z tradycją, lecz uwydatnia głębszy jej sens. Czyni to z odwołaniem do źródeł biblijnych i patrystycznych w odniesieniu do trynitologii, chrystologii i pneumatologii. Nie zabrakło również posoborowej nauki o Kościele oraz szerokiej perspektywy rozwoju samej eklezjologii.

Owocami takiego ujęcia, w przekonaniu autora, obok zabezpieczenia przed błędną interpretacją danych objawienia są: otwarcie na bogactwo tajemnicy wcielenia, uwzględnienie sakramentalności Kościoła, ujęcie kościelnego urzędu jako upersonifikowanej miłości, władzy jako dialektyki miłości i prawa, kapłaństwa urzędowego w jego jedności z kapłaństwem powszechnym wiernych, a urzędu Piotrowego jako zasady jednoczącej Kościół. Konsekwencją jest również uwzględnienie dynamiki i eschatologicznego otwarcia oraz perspektywy chrześcijańskiej nadziei. Kościół równocześnie jest w tym znaczeniu „niedokończony”. Pozostawia to miejsce dla niezbędnej krytyki w Kościele i krytyki Kościoła. Stanowi również odpowiedź na postulowane przez papieża Franciszka odnowione wyjście ku pozbawionym siły, pociechy i wsparcia oraz przyjaźni z Chrystusem.

Swe rozważania autor umieszcza w bardzo bogatym kontekście literatury przedmiotu, uwzględniającej pozycje od klasycznych po najbardziej aktualne, a także szeroki wybór wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła oraz wypowiedzi papieskich. Kolejnym badaczom zagadnienia posłuży zatem znakomita bibliografia. Całość ożywia wiele czy-

nionych przez krakowskiego paulina ciekawych odniesień do różnych aspektów kultury, sztuki i nie tylko. Erudycja autora ubogaca czytelnika, nie sprowadzając rozważań jedynie do aspektów ściśle doktrynalnych. Proponowane spojrzenie prezentuje wiele z różnorodności, która zawsze cechuje Kościół. Z lektury pozycji skorzysta zatem zarówno badacz poszukujący danych do formowania osobistej syntezy, jak i adepci teologii, a także osoby spoza środowiska uniwersyteckiego, które poszukują ugruntowania swego spojrzenia na Kościół. Udostępniane jest zatem swoiste kompendium umożliwiające wgląd w eklezjologię. Dzisiaj stanowi to o dodatkowym walorze pracy. Tym bardziej, że pozycja napisana jest językiem przystępnym oraz, jak autor zdołał nas już przyzwyczać w dotychczasowych pozycjach, wydana w wybornej szacie edytorskiej.